

ANTONI ŻABKO-POTOPOWICZ

## Szkoła Szczególna Leśnictwa w Warszawie (1818—1832)

Специальная Лесная Школа в Варшаве (1818—1832)

Special School of Forestry in Warsaw (1818—1832)

Dostęp do morza osiągnięty pokojem toruńskim w 1466 r. umożliwił eksport znacznych ilości drewna i jego przetworów. W związku z tym nastąpiła wzmożona eksploatacja lasów, przede wszystkim przylegających do Wisły i rzek do niej wpływających. Zaczęła budzić się obawa, że bez dbałości o lasy zacznie wysychać to źródło dochodów dla ich właścicieli. Jan Ostroróg, wojewoda poznański, w swoim „Kalendarzu gospodarczym na horyzont komarzeński” z początków XVII w. wyraźnie zaznaczał, iż zanikanie lasów związane było z faktem, że „nie chodzimy koło nich zapomagania”.

W drugiej połowie XVIII w., w wieku Oświecenia, rośnie u nas zrozumienie potrzeby dbałości o lasy i wykorzystanie osiągnięć na Zachodzie nauk przyrodniczych i dotyczących bezpośrednio gospodarstwa leśnego. Te ostatnie rozwinęły się przede wszystkim we Francji. W pierwszej połowie XVIII w. rozwijał je René Ferchault de Réaumur, a w drugiej Henryk Duhamel du Monceau i Ludwik Leclerc de Buffon. Duhamel du Monceau dał w swych pracach tłumaczonych na różne języki zwarty kompleks wskazań dotyczących zabiegów hodowlanych, urządzenia lasów i ich eksploatacji. Z jego prac korzystano również w Polsce. Korzystał z nich w szczególności Krzysztof Kluk, który ujął problematykę dotyczącą gospodarstwa leśnego w swej książce w zamkniętą całość. January Kołodziejczyk słusznie tę pracę, która ukazała się w 1778 r., określił jako pierwszy u nas podręcznik leśnictwa.

Pomimo wielkich osiągnięć nauki francuskiej na odcinku leśnictwa już na początku ub. stulecia przeciga ją nauka niemiecka. Było to wynikiem niedoceniań we Francji znaczenia szkolnictwa leśnego, na które w państwach niemieckich została zwrócona należyta uwaga. Już w 1727 r. w Halle i we Frankfurcie nad Odrą powstały katedry tzw. nauk kameralistycznych, to jest stanowiących całokształt wiadomości niezbędnych do zarządzania dobrami osób panujących. Do zadań tych katedr należało między innymi wykładanie leśnictwa w ujęciu encyklopedycznym. Wykłady te uległy znacznej rozbudowie z chwilą powstania w 1774 r. Akademii Nauk Kameralistycznych w Kaiserlautern.

Już w ostatniej ćwierci XVIII w. wiele wykładów z zakresu leśnictwa wygłaszano na uniwersytetach niemieckich. Wydatnie zostały rozbudowane w Wirtembergii studia z zakresu teorii i praktyki leśnictwa. Powstała więc

w Hohenheimie średnia szkoła leśna. W 1772 r. przy Akademii Wojskowej koło Stuttgartu uruchomiono również średnią szkołę leśną, która otrzymała znaczne lasy doświadczalne. Akademię przeniesiono następnie do Stuttgartu i przekształcono w Hohe Karlsschule z sześciu wydziałami, z których ekonomiczny dzielił się na trzy sekcje: dla kameralistów, dla leśników i dla kupców. Kurs studiów trwał dwa lata. W wysiłkach w kierunku rozbudowy szkolnictwa leśnego nie było jednak dostatecznej ciągłości — jego rozwój został zahamowany ze śmiercią księcia wirtemberskiego Karola (1793), który był głównym rzecznikiem powyższej akcji.

Również w Monachium została otwarta w 1790 r. szkoła leśna. Przewidziane były studia trzyletnie upoważniające po ich ukończeniu do zajęcia stanowisk rządowych. Z dużego rozgłosu korzystająca powstała w 1770 r. z inicjatywy rządu pruskiego Akademia Leśna przy Uniwersytecie Berlińskim. Korzystała z przydzielonych jej lasów doświadczalnych. Jak rozwinęła się strona teoretyczna studiów, gdy kierownictwo objął wybitny leśnik Friedrich August v. Burgsdorf, wskazuje fakt, że wykładano za jego kierownictwa botanikę leśną, zoologię leśną, mineralogię z gleboznawstwem, fizykę, chemię, ustawodawstwo leśne. Po śmierci Burgsdorfa w 1802 r. szkoła podupadła i uległa wkrótce likwidacji. Poziom studiów był oceniany jako pośredni pomiędzy szkołą średnią a wyższą.

Wadą omawianych uczelni był zbyt teoretyczny charakter nauczania nauk leśnych. Dlatego też powstała w połowie XVIII w. tendencja do tworzenia praktycznych szkół leśnych. Powstanie ich łączyło się z zasadą, że młodzież pragnąca kształcić się w naukach leśnych winna garnąć się do wybitnych leśników praktyków. Tak kształcili się przyszli najwięksi leśnicy niemieccy. Rozwój tych szkół był dość szybki. Pierwsza powstała w 1763 r. w Wernigerode (Harz), założona przez Dietricha v. Zanthiera — miała pewne cechy wyższej uczelni, a w jej programie zostały uwzględnione bardzo szeroko podstawy teoretyczne. Z latami powstał szereg takich uczelni.

Tego rodzaju szkoły powstały również w monarchii Habsburgów, m. in. w Czechach. Wreszcie należy wspomnieć o utworzeniu w 1785 r. w Kilonii szkoły leśnej. Kilonia należała wtedy do Danii.

Dzięki staraniom Komisji Edukacji Narodowej również w dawnej Rzeczypospolitej poczyniono pierwsze kroki w kierunku wprowadzenia do szkół nauki leśnictwa. A więc w latach siedemdziesiątych XVIII w. nauka leśnictwa była włączona do wykładów z historii naturalnej, rolnictwa i ogrodnictwa w szkołach średnich oraz w akademii krakowskiej i wileńskiej. Pierwsze te próby przerwał upadek państwa polskiego.

W latach po rozbiorach myśl powołania szkolnictwa leśnego na ziemiach polskich nie upada, a przy powołaniu takiego szkolnictwa można było korzystać z kilku dalszych wzorów jego organizacji poza granicami kraju. Na terenie państw niemieckich powstały w początkach ub. stulecia dwa czołowe ośrodki szkolnictwa i wiedzy leśnej. Jednym z nich był Tharandt w Saksonii, dokąd Heinrich Cotta, jeden z najwybitniejszych leśników niemieckich, przeniósł w 1811 r. swoją szkołę leśną z Zillbach. Szkoła została upaństwowiona w 1816 r. i przekształcona w Akademię Leśną kierowaną do 1844 r. przez Cotte.

W 1811 r. powstają zaczątki Akademii Leśnej w Eberswalde koło Berlina, a na Uniwersytecie Berlińskim zaczął wygłaszać wykłady z zakresu leśnictwa dla kameralistów, mających znaleźć zatrudnienie w lasach rządowych, drugi wybitny leśnik — praktyk i teoretyk Georg Ludwik Har-

ti g. W 1820 r. w połączeniu z Uniwersytetem Berlińskim powołano Akademię Leśną, która rozpoczęła działalność w 1821 r. Wykłady leśnictwa zlecono Wilhelmowi Leopoldowi Pfeilowi, który wywarł u nas duży wpływ na kierunki rozwoju nauk leśnych i którego poglądy były przez dłuższy okres bezapelacyjnie przyjmowane. Pfeil czynił usilne starania o połączenie studiów z praktyką w lasach doświadczalnych, dzięki czemu Akademia została przeniesiona do Eberswalde.

W Petersburgu już w 1780 r. zorganizowano przy Korpusie Morskim szkołę forstmajstrów, gdzie miano wykładać małej garstce kadetów różne wiadomości z zakresu leśnictwa. Uruchomienie tych wykładów napotkało jednak na wiele przeszkód, wobec czego właściwy początek szkolnictwa leśnego w Rosji datuje się od 1803 r., tj. od powstania szkoły leśnej w Carskim Siole koło Petersburga. Analogiczna szkoła powstała w 1805 r. w Kozelsku. Wreszcie w 1808 r. powstał w Petersburgu znany Instytut Leśny, na rzecz którego uległy wkrótce likwidacji powyższe szkoły. Od 1829 r. nowy statut przewidywał 6 lat studiów, przy czym w ciągu pierwszych 4 lat wykładano ogólnokształcące przedmioty, a w ciągu 2 ostatnich lat studia dotyczyły problematyki leśnej.

Nasi autorzy z pierwszej połowy XIX r. wykorzystywali przede wszystkim wzory zaczerpnięte z nauki niemieckiej. Istnienie takich wzorów ułatwiało opracowanie organizacyjnych i dydaktycznych podstaw powoływanego do życia u nas szkolnictwa leśnego.

Wobec podziału dawnej Rzeczypospolitej na trzy zabory stosunki kształtowały się w każdym z nich odmiennie, ale procesem obejmującym całość kształt ziem polskich było stopniowe ustępowanie gospodarki feudalnej na rzecz nowej formacji kapitalistycznej. Łączyło się to z rozwojem przemysłu, a wobec mało jeszcze rozwiniętej produkcji węgla kamiennego — ze wzrostem zapotrzebowania ze strony tego przemysłu na drewno opałowe. W tych warunkach, by sprostać zadaniom stojącym przed lasami, rzeczą konieczną stawało się oparcie ich eksploatacji na zasadach odpowiadających poziomowi ówczesnej postępowej praktyki i zdobyczy naukowych z zakresu leśnictwa na Zachodzie. Równocześnie, wobec specyficznych cech gospodarki leśnej i dużego znaczenia lasów w gospodarce narodowej, dążono do kształtowania samodzielnego gospodarstwa leśnego, a nie stanowiącego tylko uzupełnienia do gospodarstwa rolnego.

Szkolnictwo leśne w omawianym okresie rozwijało się w tej części kraju, gdzie ucisk polityczny był najmniejszy, to jest w Królestwie Polskim. Powstanie tego szkolnictwa jak i rozwój naszego tutaj leśnictwa było bezpośrednio związane z osobą Ludwika Platera, który w 1816 r. został powołany na generalnego dyrektora lasów rządowych. Gospodarką w tych lasach kierował do upadku powstania listopadowego.

W tych czasach nie tylko nadleśniczowie, ale i administracja kierownicza składała się w ogromnej większości z osób nie mających należytego przygotowania fachowego. Stawało się rzeczą konieczną zdobyć w krótkim czasie dobrych fachowców, przynajmniej na najbardziej odpowiedzialnych stanowiskach. Plater rozwiązał na bliższą metę powyższą trudność przez zaangażowanie doświadczonych leśników z księstwa brunszwickiego. Dobrze uświadamiał jednak sobie, że jest to rozwiązanie czasowe i że rzeczą konieczną było kształcenie kadr we własnym zakresie dla potrzeb leśnictwa rządowego. Od tego przecież zależało, czy uporządkowanie gospodarki w lasach państwowych zostanie przeprowadzone, kiedy i z jakim skutkiem. Pla-

ter już w 1816 r. wystąpił z inicjatywą założenia szkoły leśnej. Znalazł poparcie ze strony S t a s z i c a i kilku innych światłych jednostek.

W 1816 r. powołano dekretem cara Aleksandra I przy Uniwersytecie Warszawskim Szkołę Szczególną Leśnictwa. Przyjęcie przepisów organizacyjnych, a także rozpoczęcie nauki nastąpiło jednak dopiero na początku 1818 r. Była to pierwsza polska uczelnia leśna. Podobnie jak całe leśnictwo podlegała Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Czas trwania studiów był przewidziany na dwa lata. W rozporządzeniu w sprawie jej powołania podkreślono, że „we dwa lata po jej otworzeniu nikt nie będzie przypuszczony do urzędu w służbie leśnej, kto nie odbędzie w szkole leśnej kursów przepisanych i nie pozyszcze od tejże szkoły świadectwa nabytych wiadomości leśnych — teoretycznych i praktycznych”. Dezyderat ten był jak na owe czasy zbyt wygórowany i dopiero z czasem mógł być realizowany.

Jak zaznaczono, podstawowym zadaniem Uczelni było przygotowanie dla administracji leśnej należycie wyszkolonych kadr, którym można byłoby poruczyć samodzielne i odpowiedzialne stanowiska. Mieli się w niej kształcić synowie właścicieli ziemskich, posiadaczy większych kompleksów leśnych. Powyższe założenia przesądziły o charakterze Szkoły jako uczelni wyższej. Zgodnie z przepisami organizacyjnymi z 1818 r. poza uczniami stałymi byli również przewidziani słuchacze luźniej związani z Uczelnią. Uczniowie stali musieli mieć przynajmniej 16 lat oraz świadectwo ukończenia szkoły wydziałowej.

Kurs teoretyczny obejmował następujące przedmioty: matematykę, fizykę z maszynoznawstwem, chemię z technologią chemiczną, mineralogię, botanikę ogólną i leśną, zoologię, entomologię, łowiectwo, ekonomię polityczną i leśną, administrację ogólną i leśną, prawoznawstwo, ochronę policyjną lasów, budownictwo wiejskie, statystykę ogólną i leśną, rachunkowość ogólną i leśną, historię leśnictwa, literaturę leśną, miernictwo i kreślarstwo, język niemiecki. Do podstawowych przedmiotów fachowych należały: hodowla i uprawa, urządzenie i szacowanie oraz użytkowanie lasów. Poza teoretycznym szkoleniem położono duży nacisk na odbycie należytej praktyki w zakresie leśnictwa. Początkowi wychowankowie Uczelni odbywali praktykę w różnych nadleśnictwach, ale już w 1822 r. został zorganizowany przez Szkołę własny ośrodek szkolenia praktycznego w leśnictwie Lubochnia nad Pilicą. Ośrodek ten nazwano Szkołą Leśną Praktyczną. W 1826 r. został on przeniesiony do Siekierna w leśnictwie Bodzentyn.

W 1824 r. studia w Szkole Szczególnej Leśnictwa zostały podzielone na trzy Oddziały. Pierwszy z nich, najniższy, przygotowywał głównie do pracy pomocniczej na terenie leśnictw (podleśnych, podłowczych, pisarzy itp.). W Oddziale drugim, w którym od kandydatów wymagano przedłożenia świadectwa dojrzałości, przygotowywano na stanowiska: nadleśniczych, łowczych, mierniczych, adiunktów do urządzania lasów, sekretarzy przy nadleśnych wojewódzkich oraz urzędników biurowych w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. W Oddziale trzecim — gdzie warunkiem przyjęcia było ukończenie studiów wyższych — przygotowywano do pracy na najbardziej odpowiedzialnych i eksponowanych stanowiskach: komisarzy leśnych, taksatorów, asesorów przy nadleśnych wojewódzkich, profesorów Szkoły Szczególnej Leśnictwa, naczelników Wydziału Lasów, nadleśnych wojewódzkich i nadleśnego naczelnego.

Główny inicjator i organizator Szkoły Szczególnej Leśnictwa Ludwik Plater został po jej otwarciu prezesem Rady Szkoły i bezpośrednim kierownikiem Uczelni — w zasadzie przez cały okres jej działania (ustąpił w 1831 r.) — oraz wykładał organizację służby ochronnej lasu, statystykę i uprawę leśną. Wykładowcą przedmiotów leśnych był również zastępca Platera Juliusz Brincken. Wykładał on ekonomię leśną, historię, encyklopedię i literaturę, szacowanie i zarządzanie lasów. Brincken, który był pierwszą osobą po Platerze w administracji lasów rządowych, był najwybitniejszym erudytą u nas w tych czasach z zakresu nauk leśnych. Był on zarazem czołowym propagatorem kierowania leśnictwa na tory kapitalizmu. Tak nastawione były jego wykłady, tak starał się oddziaływać w licznych pracach powstałego w 1820 r. czasopisma „Sylwan”, którego przez dłuższy czas był redaktorem.

Szereg wykładowców Szkoły Szczególnej Leśnictwa było profesorami Uniwersytetu Warszawskiego. Należeli oni do grona najwybitniejszych naszych naukowców. A więc Fryderyk Skarbek, czołowy ekonomista polski z pierwszej połowy XIX w., przedstawiciel szkoły liberalnej, wykładał (od początku do 1828 r.) administrację krajową i leśną, ekonomię polityczną, naukę finansów, prawo ogólne i leśne.

Przez cały okres istnienia Uczelni botanikę ogólną i leśną, uprawę leśną oraz częściowo użytkowanie lasu wykładał profesor Michał Szubert, dyrektor warszawskiego ogrodu botanicznego, autor „Opisania drzew i krzewów leśnych”.

Znany chemik, profesor Adam Kitajewski wykładał w latach 1818—1825 i 1828—1832 chemię, entomologię, mineralogię i technologię. Wykładowcą miernictwa, niwelacji i rysunku topograficznego był profesor Juliusz Kolberg. Z profesorów Uniwersytetu Warszawskiego Karol Skrodzki wykładał fizykę, mechanikę oraz zoologię ogólną i łowiecką.

Poza tymi wykładowcami były również osoby nie będące profesorami Uniwersytetu. Pomijam tu osoby, które kierowały Szkołą Leśną Praktyczną, jak nadleśny leśnictwa Lubochnia Ludwik Justi i nadleśny leśnictwa Bodzentyn Wiktor Kozłowski.

W Szkole Szczególnej Leśnictwa (łącznie ze Szkołą Leśną Praktyczną) przedmiotów leśnych nauczało 8 osób, a ogólna liczba wykładowców (przez cały czas istnienia Szkoły) wynosiła co najmniej 15.

Wszyscy absolwenci Szkoły Szczególnej Leśnictwa odbywali praktykę w lasach rządowych sukcesywnie: najpierw w zakresie obowiązków podleśnego, następnie sekretarza przy nadleśnym wojewódzkim, potem adiunkta przy zarządzaniu lasów i wreszcie w zakresie funkcji wyższych urzędników w Wydziale Lasów lub na szczeblu wojewódzkim. Te ostatnie praktyki odbywali już tylko ci, którzy oprócz wysłuchania wykładów w Szkole Szczególnej Leśnictwa mieli ukończone studia wyższe oraz odbyli wszystkie poprzednie etapy praktyki szkoleniowej. Każda z praktyk kończyła się egzaminem kwalifikacyjnym. W Komisji Egzaminacyjnej uczestniczył z urzędu J. Brincken jako odpowiedzialny za stan i dobór kadr w państwowym gospodarstwie leśnym.

Według urzędowego sprawozdania z końca 1826 r. na 102 absolwentów Szkoły Szczególnej Leśnictwa 59 osób pracowało w leśnictwie, a z tego 36 osób w lasach rządowych. Z każdym rokiem we wszystkich

kategoriach pracowników administracji leśnej zwiększała się liczba osób z wykształceniem leśnym. Według danych z 1829/30 r., a więc na krótko przed likwidacją Uczelni, w grupie podleśnych strażowych absolwenci Szkoły Szczególnej Leśnictwa stanowili 7,2%, a wśród nadleśniczych — 14,3%. Zasluguje przy tym na podkreślenie, że w jednej i w drugiej grupie połowę tych absolwentów ulokowano w leśnictwach górniczych, które stanowiły bazę zaopatrzeniową dla państwowego przemysłu górniczo-hutniczego. Im wyżej w hierarchii urzędniczej, tym liczba absolwentów Szkoły Szczególnej Leśnictwa zwiększała się — w sekcjach leśnych przy urzędach wojewódzkich na 7 asesorów było ich 4, a na 8 sekretarzy — 6.

Śledząc, na podstawie publikowanych w „Sylwaniu” sprawozdań, karierę zawodową poszczególnych wychowanków tej uczelni, można się przekonać, że każdy z nich w zależności od zajmowanego potem stanowiska przechodził wcześniej odpowiedni staż praktyczny w terenowej służbie leśnej oraz zdawał wymagane egzaminy kwalifikacyjne. Ci, którzy dotarli w końcu do Wydziału Lasów, powołani do sprawowania ważnych funkcji kierowniczych, zdołali już zdobyć bogate doświadczenie praktyczne i wykazać się odpowiednimi umiejętnościami organizacyjnymi.

Tak więc dzięki założonej przez Platę pierwszej na ziemiach polskich uczelni leśnej (i jednej z pierwszych w Europie) — lasy rządowe, a częściowo i lasy innych grup własności, zyskały duży zastęp młodych leśników starannie przygotowanych do zawodu, zwolenników postępu w leśnictwie, dobrych gospodarzy i organizatorów.

Poziom nauczania w Szkole Szczególnej Leśnictwa nie ustępował poziomowi nauczania we współczesnych jej uczelniach w innych krajach. W szkołach niemieckich i rosyjskich coraz wyraźniejsza była tendencja do przedłużania studiów ponad okres dwóch lat. Ta tendencja znalazła wyraz w Szkole Szczególnej Leśnictwa przy jej reorganizacji w 1824 r.: osoby pragnące zająć wyższe stanowiska w administracji rządowej leśnej musiały posiadać poza omawianą Uczelnią ukończone studia wyższe.

Wybuch powstania listopadowego zahamował dalsze kształcenie i rozwój kadr administracyjno-technicznych. Duża liczba leśników oraz wszyscy słuchacze Szkoły Szczególnej Leśnictwa zaciągnęli się w szeregi powstańców. Wielu z nich zginęło, wielu nie wróciło już do pracy w leśnictwie rządowym. Upadek powstania pociągnął za sobą szereg niekorzystnych skutków. W końcu 1832 r. została zamknięta Szkoła Szczególna Leśnictwa oraz związana z nią Szkoła Praktyczna w leśnictwie Bodzentyn. W ten sposób został przerwany dalszy dopływ kwalifikowanych kadr do administracji lasów rządowych.